

Ignazio M. Calabuig

Dziewica ofiarowująca wzorem Kościoła, który ofiaruje i ofiaruje siebie : refleksje nad liturgią rzymską

Salvatoris Mater 7/1, 78-110

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kategoria „ofiary” – *oblatio* – zgodnie z łacińskim znaczeniem zawartym w Wulgacie i w euchologii rzymskiej – jest dla Eucharystii kwestią zasadniczą. Jest ona bowiem wspomnieniem męki i zmartwychwstania Pana, sakramentalnej ofiary, jaką Jezus uczynił z samego siebie dla Boga, by zbawić rodzaj ludzki: *nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie*¹ (ἐαυτὸν ἀνενέγκας, *seipsum offerendo*) (Hbr 7, 27). [Chrystus], *przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie* (ἐαυτὸν προσήνεγκεν *semetipsum obtulit*) jako nieskalaną ofiarę (Hbr 9, 14).

W rytualnym obrzędzie ofiarowania, Chrystus-Głowa łączy ze swą ofiarą ofiarę Kościoła, swego Mistycznego Ciała. *Katechizm Kościoła Katolickiego* dobrze streszcza niezmienną doktrynę Kościoła: *Kościół, który jest Ciałem Chrystusa, uczestniczy w ofierze swojej Głowy. Razem z Chrystusem ofiaruje się cały i łączy się z Jego wstawiennictwem u Ojca za wszystkich ludzi. W Eucharystii ofiara Chrystusa staje się także ofiarą członków Jego Ciała. Życie wiernych, składane przez nich uwielbienie, ich cierpienie, modlitwy i praca łączą się z życiem, uwielbieniem, cierpieniami, modlitwami i pracą Chrystusa i z Jego ostatecznym ofiarowaniem się oraz nabierają w ten sposób nowej wartości. Ofiara Chrystusa obecna na ołtarzu daje wszystkim pokoleniom chrześcijan możliwość zjednoczenia się z Jego ofiarą*².

Przypomniawszy te pojęcia, bardzo dobrze znane, lecz niezbędne do wprowadzenia mojej tezy, zaprezentuję swoje przemyślenia, podzielivszy je na cztery części: pierwsza część dotyczy perykopy przedstawienia Jezusa w świątyni (Łk 2, 22-38); w drugiej omówię wydarzenie Przedstawienia, odczytywane według klucza ofiarowania; w trzeciej zostaną omówione niektóre świadectwa tradycji łacińskiej; czwarta część nato-

Ignazio M. Calabuig OSM

Dziewica ofiarowująca wzorem Kościoła, który ofiaruje i ofiaruje siebie. Refleksje nad liturgią rzymską*

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 1, 78-110

* I.M. CALABUIG, *La Vergine offerente modello della Chiesa che offre e si offre. Spunti dalla liturgia romana, w: Maria e l'Eucaristia*, red. E.M. TONIOLO, Roma 2000, 259-296.

¹ Wszystkie podkreślenia w tekście – I.M.C.

² KKK 1368.

miast ukaże syntetyczną wizję interpretacji według klucza ofiarowania w obecnej liturgii rzymskiej. Jednakże żadna z tych czterech części nie ma być kompletnym traktatem, lecz raczej propozycją „refleksji nad liturgią rzymską”.

Niniejsze refleksje opierają się na stwierdzeniu, sformułowanym przez Pawła VI, zgodnie z którym Maryja Dziewica jest *wzorem ducha pobożności, w którym Kościół zarówno czci, jak i przeżywając wyraża Boskie tajemnice. To, że Maryja Dziewica może być wzorem w tej dziedzinie, wynika stąd, że Kościół uważa Ją za najznakomitszy wzór i świadectwo wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem (por. LG 63), to znaczy z tej wewnętrznej postawy, z jaką Kościół, najbardziej umiłowana oblubienica, mocno złączona ze swym Panem, wzywa Go i przez Niego oddaje cześć Ojcu Przedwiecznemu (por. SC 7)*³.

1. „Dziewica ofiarująca” w Ewangelii św. Łukasza 2, 22-38

Epizod przedstawienia Jezusa w świątyni, bogaty w tematy teologiczne, podzielony jest na trzy sceny: przedstawienie Dzieciątka w świątyni jerozolimskiej (ww. 22-24); spotkanie Dzieciątka Jezus z Jego ludem, reprezentowanym przez Symeona, człowieka sprawiedliwego (ww. 25-35); spotkanie z sędziwą prorokinią Anną (ww. 36-38).

Dla mojej tezy najistotniejsze są wersy 22-24, dotyczące przedstawienia Dzieciątka w świątyni. Ewangelista Łukasz, po podkreśleniu wierności Prawu przez Józefa i Maryję (ww. 22. 23. 24. 27. 39), wskazuje na fakt, że udali się oni do świątyni w Jerozolimie, aby dostosować się do przepisów dotyczących oczyszczenia matki (por. Kpł 12, 3-8) oraz wykupienia pierworodnego syna (por. Wj 13, 11-15). Ale w rzeczywistości trzeci ewangelista, wspomniawszy o tych przepisach, niezbyt wielką przykłada do nich wagę, wydaje się nawet mylić dane dotyczące dwóch instytucji prawa: i tak na przykład w jego opowieści ofiarowanie pary synogarlic, należące do obrzędu oczyszczenia matki (por. Kpł 12, 8) zdaje się być przypisane ceremonii wykupienia pierworodnego; a z drugiej strony, jeśli chodzi o tę ostatnią, nie wspomina nawet o pięciu syklach srebra, które rodzice muszą zapłacić, aby wykupić dziecko (por. Lb 18, 16).

³ MC 16. W sprawie oceny tego tekstu Pawła VI, por. I.M. CALABUIG, *Introduzione alla lettura della „Marialis cultus”*, w: *De cultu mariano saeculo XX a Concilio Vaticano II usque ad nostros dies*. Acta Congressus mariologici-mariani internationalis in civitate Onubensi (Huelva – Hispania) anno 1992 celebrati, t. 1, PAMI, Città del Vaticano 1998, 88-89.

Jak można wyjaśnić anomalie zawarte w Łukaszowym tekście? Niektórzy egzegeci, jak R.E. Brown, uważają, że wynikają one z *dziwnej kombinacji ogólnej znajomości judaizmu i niezbyt dokładnej znajomości szczegółów*⁴. Inni uważają, że Łukasz swobodnie korzysta z posiadanego materiału – przepisów starotestamentowych oraz historycznego tła podróży Józefa i Maryi do Jerozolimy, podjętej przez nich z własnej inicjatywy – w jednym, dokładnie określonym celu: aby uczynić ze sceny przedstawienia Jezusa w świątyni ofiarowanie-poświęcenie Dzieciątka Bogu, pewien rodzaj proroczej zapowiedzi paschalnej ofiary Chrystusa.

Z egzegetycznego punktu widzenia jest to kwestia sporna, lecz są uznani autorzy, którzy używają ważkich argumentów na poparcie tej interpretacji w kluczu ofiarowania⁵. Ich zdaniem Łukasza zainspirowała opowieść o przedstawieniu małego Samuela w świątyni w Szilo (por. 1 Sm 1, 24-28). Jest w każdym razie pewne, że - jak mówiłem – Ewangelista, nie zajmując się zbytnio obrzędami oczyszczenia matki i wykupienia pierworodnego, skupia swoją uwagę na zdaniu: *przyniesi Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu* (παραστήσαι, *ut sisterent eum Domino* - Łk 2, 22). Zauważono także, że *παρίστημι* jest wyrażeniem używanym w stosunku do czynności ofiarnej. Podobne znaczenia znajdują się w Rz 6, 13: *παραστήσατε* [ofiarujcie Bogu samych siebie] oraz wyraźniej w Rz 12, 1: *παραστήσαι τὰ σώματα ὑμῶν θυσίαν ζώσαν* [proszę was, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą]⁶.

Z egzegetycznego punktu widzenia problem przedstawia się następująco: czy przetworzenie obrzędów oczyszczenia i wykupienia noworodka, pierworodnego Jezusa, dopełnionych przez Józefa i Maryję, świadomych, że Dzieciątko należy do Boga, jest ‘poświęconym’, jest ‘świętym’ (por. Łk 1, 35), które Bóg ‘oddzielił’, aby zachować Je dla siebie, związane jest z *teologiczną intencją* Łukasza, czy też jest to *teologiczne odczytanie*, prawidłowe, lecz dokonane później przez jego czytelników?

W każdym razie nie ma wątpliwości, że Łukaszowy tekst, stale będący przedmiotem refleksji w Kościele i głoszonych kazań oraz celebrowany w Eucharystii, otwierał z czasem swe skarby i pozwalał ujrzeć swą głębię. W tej kwestii Paweł VI zauważa: *W wydarzeniu tym* [w ofiarowaniu

⁴ R.E. BROWN, *La nascita del Messia secondo Matteo e Luca*, Cittadella Editrice, Assisi 1981, 610.

⁵ Por. A. FEUILLET, *Jésus et sa Mère d'après les récits lucaniens de l'enfance et d'après saint Jean*, Gabalda, Paris 1974, 58-59; O. DA SPINETOLI, *Luca. Il Vangelo dei poveri*, Cittadella Editrice, Assisi 1982, 114-116; G. FERRARO, *I racconti dell'infanzia del Vangelo di Luca*, Edizioni Dehoniane, Napoli 1983, 142-146; O. BATTAGLIA, *La Madre del mio Signore. Maria nei vangeli di Luca e di Giovanni*, Cittadella Editrice, Assisi, 1994, 174-182.

⁶ A. VALENTINI, *Il secondo annuncio a Maria (RM 16)*, „Marianum” 50(1988) 310.

Jezusa w świątyni, por. Łk 2, 22-35] Kościół prowadzony przez Ducha Świętego, oprócz spełnienia przepisów o ofiarowaniu pierworodnego (por. Wj 13, 11-16) i o oczyszczeniu matki (por. Kpł 12, 6-8), odkrył pewną tajemnicę odnoszącą się do historii zbawienia: dostrzegł mianowicie, że w świątyni przedłuża się ta podstawowa ofiara, którą Słowo, stając się ciałem i przychodząc na świat, złożyło Bogu (por. Hbr 10, 5-7). [...] rozumiał też Kościół, że proroczo odnosi się to do męki Chrystusa [...]. Dlatego właściwym dla tej tajemnicy zbawienia, rozważywany różne jej aspekty, jest to, że przez ofiarowanie Chrystusa w świątyni skierowuje myśl ku zbawczemu dziełu krzyża. Zresztą sam Kościół, szczególnie od średniowiecza, widział w Dziewicy przynoszącej do Jeruzalem Syna, by przedstawić Go Panu (por. Łk 2, 28), wolę ofiarowania, czyli, jak powiadają, ofiarniczą, która wykraczała poza zwykłe rozumienie obrzędu⁷.

2. „Dziewica ofiarująca” w dawnej rzymskiej tradycji liturgicznej

Zbawczy epizod o ofiarowaniu Jezusa w świątyni wcześniej stał się przedmiotem liturgicznej celebracji: w IV wieku w Jerozolimie zostało ustanowione święto, zgodnie z tekstem biblijnym, przypadające na czterdziesty dzień po Objawieniu Pańskim⁸. Sławna pątniczka Egeria, autorka *Pielgrzymki do Ziemi Świętej (Pellegrinaggio in Terra Santa)*, w latach 381-384, informuje o tym po raz pierwszy: *Czterdziesty dzień po Epifanii jest tu świętowany naprawdę uroczystie. W tym dniu odprawiana jest procesja do Anastasis i wszyscy w niej uczestniczą; wszystko odprawiane jest bardzo uroczystie, jak podczas Wielkanocy. Wszyscy księża, a nawet biskup, głoszą kazania, komentując ten fragment Ewangelii, w którym mowa jest o tym, jak Józef i Maryja czterdziestego dnia zanieśli Pana do Świątyni, a Starzec i prorokini Anna, córka Fanuela, zobaczyli go, i wspomina się słowa, które wypowiedzieli oni na widok Pana, oraz ofiarę, jaką złożyli rodzice (de oblatione ipsa, qua optulerunt parentes). Po dopełnieniu wszystkich ceremonii zgodnie z obrządkiem, celebrowane są Tajemnice i następuje pożegnanie⁹.*

⁷ MC 20.

⁸ Święto Objawienia Jezusa, zawierające w sobie zarówno narodzenie, jak epifanię, było obchodzone 6 stycznia; „czterdziesty dzień po” 6 stycznia przypadał zatem 14 lutego. Kiedy zostało ustanowione święto Bożego Narodzenia i jego obchodzenie 25 grudnia, święto Ofiarowania Jezusa zostało zgodnie z logiką przesunięte na 2 lutego. W kwestii historii święta 2 lutego por. S. ROSSO, *Storia e significato della festa della Presentazione del Signore al Tempio*, „Theotokos” 6(1998) 39-83.

⁹ *Itinerarium Egeriae*, 26. Tł. włoskie: EGERIA, *Pellegrinaggio in Terra Santa*, a cura di P. Siniscalco, L. Scarampi, Città Nuova, Roma 1985, 146.

Według Egerii, w długim komentarzu do odczytywanego fragmentu Ewangelii według św. Łukasza 2, 22-40, kolejni kaznodzieje wspominają słowa, które Symeon i prorokini Anna *wypowiedzieli na widok Pana i ofiary, jaką składali rodzice (de oblatione ipsa, qua optulerunt parentes)*. Jaką ofiarę ma na myśli Egeria? *Parę synogarlic albo dwa młode gołębie* (Łk 2, 24), nakazane przez Prawo dla oczyszczenia matki (por. Kpł 5, 7; 12, 8)? Nie wydaje się to prawdopodobne. Jest to bowiem element małej wagi dla święta, którego obchody porównywane są z obchodami Wielkanocy.

Rzeczywistej ofiary złożonej przez Józefa i Maryję należy szukać w chrystologicznej linii, jaką Egeria słusznie wyznaczyła w swojej opowieści. Pątniczka dokonuje syntezy centralnego, historycznego jądra tego epizodu, pisząc: *quadragesima die tulerunt Dominum in templo Ioseph et Maria (czterdziestego dnia Józef i Maryja zanieśli Pana do świątyni)*; podkreśla także, że komentarze kaznodziejów traktują *de oblatione, qua optulerunt parentes* (o ofierze, jaką złożyli rodzice).

Podmiot czasowników *tulerunt* i *optulerunt* jest ten sam: rodzice Dzieciątka. Dopełnieniem czasownika *tulerunt* jest Jezus, oznaczony epitetem *Dominus*, który nawiązuje do Jego Boskiej kondycji; można słusznie uznać, że jest to również dopełnienie czasownika *optulerunt*. Egeria prawdopodobnie chciała powiedzieć: czterdziestego dnia po narodzinach, Józef i Maryja zanieśli (*tulerunt*) Dzieciątka do świątyni i ofiarowali Je (*optulerunt*) Bogu.

Od czasów Egerii terminy *oblatio* i *offerre* weszły do słownika liturgicznego święta 2 lutego: ofiara dokonana przez Józefa i Maryję, w najświętszym miejscu kultu Izraela – świątyni – z najświętszej ofiary – Syna Bożego - otrzymanego od samego Boga i Jemu ofiarowanego w ludzkiej postaci.

Należy jednakże stwierdzić, że w dawnych celebracjach liturgicznych Kościoła zachodniego temat Maryi, która ofiarowuje Ojcu swego Syna, jest nieobecny¹⁰.

3. Niektóre świadectwa tradycji łacińskiej

W niniejszej części artykułu dokonam przeglądu świadectw łacińskich autorów z okresu średniowiecza, które mają przynajmniej dwa elementy wspólne: powstały w obszarze liturgicznym – bo mowa tu

¹⁰ W tej kwestii zob. ważne studium S. ROSSO, *Storia e significato della festa della Presentazione del Signore...*, gdzie autor dokonuje przeglądu tekstów i tematów związanych ze świętem 2 lutego, 45-58.

właśnie o homiliach i hymnach liturgicznych – oraz są owocem swego rodzaju *lectio divina*, na której opiera się teologia monastyczna.

3.1. Ambroży Autpert (†784)

Urodzony w Galii, prawdopodobnie w Prowansji, na początku VIII wieku, w szanowanej rodzinie, Ambroży Autpert otrzymał dobre wykształcenie. Wstąpiwszy do benedyktyńskiego klasztoru św. Wincen-tego, u źródeł Volturno w regionie Molise, mógł z zapałem poświęcić się studiowaniu Pisma Świętego i świętych Ojców¹¹.

Utalentowany pisarz i szczerze pobożny mnich, Ambroży Autpert jest jednym z pierwszych kaznodziejów na Zachodzie, który interpretuje gest Dziewicy podczas ofiarowania jako ofiarę z Syna. Dwa razy wraca do tego tematu w *Sermo in purificatione sanctae Mariae*:

*Offer ergo, beatissima Virgo, tamquam legem obseruans, in templo quem edidisti, ut non omnibus, sed paucis reueletur quis est quem genuisti*¹².

*Et ecce dum specialiter de uno uenerabili sene cupimus loqui, occurrit praedicanda Virginis prudentia, non humana industria fulta, sed Spiritu diuinitatis afflata, quae filium oblatura ueniens, suaeque naturae humilitatem seruans, prophetae tradidit manibus offerendum, non ignara utique quis esset, cuius manibus Deum hominemque tradebat sacrificio dedicandum. Offert autem Dominum prophetarum prophetae, offert unicum uni, immo omnibus in uno, quae omnibus eundem peperit Saluatorem. Non enim desinit nunc usque offerre quem genuit, cum suis sanctis interuentionibus eundem Redemptorem electis uniri facit, et ut uerum fatear, materno affectu id ipsum piissima facit. Omnes enim filios deputat, quos diuina gratia Christo consociat. Quando non ipsa mater electorum, quae fratrem genuit eorum? Si, inquam, Christus credentium frater, cur non ipsa quae Christum genuit sit credentium mater? Quam ob rem obsecro, mi beatissima Virgo, offer nobis Christum piis suffragiis, quae nescis inuidere filiis, sed nec adtendas filiorum iniurias, a quibus non, ut dignum est, honoraris*¹³.

¹¹ Na temat mariologii Ambrożego Autperta, por. F. BUCK, *Ambrose Aupert, the first mariologist in the Western Church*, w: *De cultu mariano saeculis VI-XI*. Acta Congressus Mariologici-Mariani in Croatia anno 1971 celebrati, t. 3, PAMI, Romae 1972, 277-318. Ważny wkład w ocenę myśli mariologicznej Ambrożego Autperta dał J. WINANDY, *Ambroise Aupert. Moine et théologien*, Librairie Plon, Paris 1953.

¹² AMBROŻY AUTPERT, *In purificatione s. Mariae*, 3: CCCM 27B, 987, II. 27-30.

¹³ TAMŻE, 7: CCCM 27B, 991-992, II. 9-26.

Nie mogąc tu zagłębić się w szczegółowy komentarz, ograniczę się do ukazania najbardziej charakterystycznych elementów tych dwóch fragmentów:

– Ambroży Autpert zwraca się bezpośrednio do Dziewicy, raz w pełnej uczucia apostrofie, a następnie w gorącym błaganiu: *Ofiaruj, najświętsza Dziewico, [...] tego, którego zrodziłaś (Offer, beatissima Virgo [...] quem edidisti; Błagam cię [...] ofiaruj nam Chrystusa przez twe pobożne wstawiennictwo (obsecro [...] offer nobis Christum piis suffragiis);*

– w podjęciu podróży do Jerozolimy Maryję wspiera Boże natchnienie (*Spiritu divinitatis afflata*); oczywiście udaje się Ona do świątyni, aby poddać się obrzędowi oczyszczenia, gdyż jest wierna Prawu (*tamquam legem observans*), lecz o wiele bardziej dlatego, że czuje w swym sercu, iż powinna ofiarować Syna (*Filium oblatura veniens*);

– Maryja, akceptując widzialne pośrednictwo, powierza prorokowi Symeonowi tego, który miał być ofiarowany (*prophetae tradidit manibus offerendum*); powierza Go w pełni świadoma tego, kim jest Jej Syn: Bogiem i człowiekiem (*non ignara utique quis esset [...] Deum hominemque tradebat*); wreszcie powierza Go jako ofiarę (*tradebat sacrificio dedicandum*);

– Ambroży nie mówi nigdy wyraźnie, że Dziewica ofiarowała Syna Bogu: Ona rzeczywiście ofiarowuje Pana, proroka nad prorokami, prorokowi, sędziwemu Symeonowi; ofiarowuje Jednorodzonego tylko Symeonowi, ale w nim ofiarowuje go wszystkim, ponieważ dla wszystkich wydała na świat swego Syna (*Offert autem Dominum prophetarum prophetae, offert unicum uni, immo omnibus in uno, quae omnibus eundem peperit Salvatorem*);

– ofiara Dziewicy nie dokonała się raz na zawsze; Ona wciąż ofiarowuje Syna (*Non enim desinit nunc usque offerre quem genui*); w rzeczywistości ofiarowuje Syna nam, skoro poprzez swe działanie dla nas (*sanctis interventionibus*) ułatwia zjednoczenie wybranych z Odkupicielem, a nawet dzięki swemu macierzyńskiemu uczuciu to Ona przyczynia się do ich jedności z Chrystusem;

– na poziomie historycznym ofiarowanie Syna w świątyni było konsekwencją Bożego macierzyństwa Maryi; na poziomie metahistorycznym, ponieważ ofiara nadal trwa, dla nas jest to wyraz i moment Jej duchowego macierzyństwa;

– we wcześniejszych tekstach autorami ofiarowania są Józef i Maryja; w homilii Ambrożego Autperta ofiara została dokonana przede wszystkim przez Matkę; postać Józefa stopniowo się zaciera.

3.2. Piotr Abelard (†1142)

Piotr Abelard, postać niezwykła i kontrowersyjna, to jeden z największych myślicieli XII w., przekonany inicjator metody dialektycznej w teologii - *sic et non* (za i przeciw) - skomponował wiele sekwencji i hymnów liturgicznych dla mniszek ze słynnego klasztoru Parakleta, w Szampanii: *Hymni et sequentiae per totum anni circulum ad usum virginum monasterii Paraclitensis*¹⁴. W tych kompozycjach znajdują się najważniejsze przyczynki do jego myśli na temat Maryi Dziewicy¹⁵. Jeden z hymnów na święto 2 lutego najbardziej nas interesuje ze względu na omawiany przez nas temat:

In II Nocturno ed ad Vesperas

1 *Parentes Christum deferunt,
in templo templum offerunt.
Legi parere voluit,
qui legi nihil debuit.*

5 *Offer, Beata, parvulum
tuum et Patris unicum;
offer per quem offerimur,
pretium quo redimimur.*

*Procede, virgo regia,
10 Profer natum cum hostia,
tollantur aves mysticae,
tibi vel ipsi congruae.*

*Monstret columba simplicem,
designet turtur virginem;
15 pauper quidem est hostia,
sed magna sunt mysteria.
Haec quidem erat pauperum,
cum esset agnus divitum,
sed agni veri latio
20 non eget agno mistico*¹⁶.

¹⁴ PL 178, 1766-1816.

¹⁵ Na temat mariologii Abelarda, zob. R. BRAJČIĆ, *Elementa mariologiae apud Petrum Abelardum et hodierna Mariae theologica imago*, w: *De cultu mariano saeculis XII-XV. Acta Congressus Mariologici-Mariani Internationalis Romae anno 1975 celebrati*, t. 4, PAMI, Romae 1980, 97-119.

¹⁶ PL 178, 1793.

W pierwszej strofie Abelard wyraźnie oddziela podróż, jaką Józef i Maryja (*parentes*) odbywają do Jerozolimy, aby zanieść Dziecko do świątyni (*deferunt*), od działania kultowego, jakiego dokonują w świątyni: ofiarowania (*offerunt*) Dziecka. Abelard niewątpliwie zastąpił czasownik *sistere*, który czytał w Wulgacie, czasownikiem *offerre*, aby nadać gestowi Dziewicy jasne znaczenie ofiarowania.

Wers 2, w całej swej spójności jest bogaty w aluzje:

in templo templum offerunt.

Abelard wyczuwał paradoksalną sytuację, jaka powstała podczas epizodu ofiarowania: w momencie, gdy Józef i Maryja zachowują przepisy Prawa, wypełniają się proroctwa i figura ustępuje miejsca rzeczywistości. Rzeczywiście, *umbra* – świątynia z kamienia – rozpada się, czy raczej wypełnia się w *veritas* Chrystusa – prawdziwej świątyni, gdzie zamieszkuje pełnia Bóstwa (por. Kol 2, 9) - Maryja trzyma w ramionach Tego, który jest większy od świątyni (por. Mt 12, 6) i do którego odnoszą się tajemnicze słowa Jezusa przytoczone przez czwartego ewangelistę na temat świątyni, która miałaby być zburzona i odbudowana w ciągu trzech dni (por. J 2, 19-22).

W drugiej strofie Abelard podejmuje apostrofę – *offer* - z którą spotkaliśmy się już w homilii Ambrożego Autperta, i pisze dwa wspaniałe wersy:

*Offer, Beata, parvulum,
tuum et Patris unicum* (ww. 5-6).

Przed spotkaniem z Symeonem Maryja znajduje się w obszarze poprzedzającym świątynię, pośród innych matek, ale poeta wyodrębnia Ją i wysławia, kierując do Niej epitet *Beata*, którym wcześniej określała Ją Elżbieta (por. Łk 1, 45). Ale przede wszystkim Abelard, nie łamiąc kanonów poetyckich, odkrywa nadzwyczajną tożsamość Dzieciątka: jest Ono jedynym Synem Ojca, jedynym Synem Maryi; Bóg i Dziewica mają wspólnie tego samego Syna¹⁷.

Po uwadze chrystologicznej następuje kolejna, soteriologiczna: dwa wersy (ww. 7-8) ukazują bowiem zbawczą misję Dzieciątka:

¹⁷ Możliwe, że Abelard opierał się na znanym tekście św. Anzelma (†1109): *ipsum [filium] dedit Mariae, et ex Maria fecit sibi filium, non alium sed eundem ipsum, ut naturaliter esset unus idemque communis filius Dei et Mariae* (*Oratio ad sanctam Mariam pro impetrando eius et Christi amore*, 7, w: H. BARRÉ, *Prières anciennes de l'Occident à la Mère du Sauveur*, t. 2, P. Lethieuleux, Paris 1963, 304).

*Offer per quem offerimur,
pretium quo redimimur* (ww. 7-8).

Abelard ponagła Dziewicę, aby ofiarowała Syna, za którego pośrednictwem – i wie już o tym autor hymnu – my zostaniemy przedstawieni – ofiarowani – Bogu, ponieważ nikt nie dojdzie do Ojca inaczej, niż przez Niego (por. J 14, 6); ponagła Ją, by ofiarowała Jezusa, ponieważ On – Jego krew – jest ceną za nasze wykupienie (por. 1 Kor 6, 20; 1 P 1, 18-19). Abelard jest tego świadom: w rękach pokornej Dziewicy z Nazaretu jest nasz Pośrednik, nasz Odkupiciel i Wyzwoliciel; jeśli Ona Go nie ofiaruje – zdaje się mówić w podtekście poeta – jak dojdziemy do Ojca? Jak zostaniemy odkupieni i wyzwoleni?

W trzeciej strofie Abelard kontynuuje, zwracając się do Dziewicy kolejnymi dwoma wezwaniami, prosząc: *procede* i *profer*:

*Procede, virgo regia,
profer natum cum hostia* (ww. 9-10).

Autor hymnu, który ujrzał w tłumie matek Matkę Jezusa, teraz zachęca Ją, by wystąpiła do przodu, by skierowała się do ołtarza ofiarnego.

Zaproszenie jest sformułowane w uroczystych, liturgicznych słowach. Pisząc wers *Procede, virgo regia*, Abelard prawdopodobnie ma na myśli procesję światła, charakterystyczny element liturgii 2 lutego. W każdym razie wers wywołuje w duszy czytelnika obraz Dziewicy, która idzie na czele pochodu, niosąc Dzieciątko w uniesionych ramionach. Sposób niesienia jest królewski: Maryja kroczy lekko w swej przejrzyściej dziewiczej urodzie, majestatyczna w blasku swego macierzyństwa.

Liturgia uwzniosła delikatnie zarysowaną scenę z pokorną Matką, która jak wiele innych, przybywa do świątyni ze względu na obrzęd oczyszczenia i wykupienia pierworodnego. Uwniosła ją zgodnie z własnym stylem i swą nadzwyczajną umiejętnością syntezy i przeobrażania; liturgia koncentruje się bowiem na zbawczym znaczeniu wydarzenia, pomijając okoliczności, w jakich się ono odbyło. W naszym przypadku: czi wejście Króla chwały (por. Ps 23 [24], 7-10; Ml 3, 1), pomija nieistotną rzeczywistość: uboga kobieta zachowuje dwa przepisy Prawa. Liturgia uwzniosła, ale nie zdradza: w fackie historycznym odkrywa i czi zbawcze wydarzenie.

W wersji 10 – *Profer natum cum hostia* - autor hymnu kładzie nacisk na zaproszenie, skierowane do Dziewicy, by poszła w stronę ołtarza ofiarnego, niosąc z sobą Syna i ofiarę do złożenia: dwie synogarlice lub

młode gołębie (por. Kpł 5, 7; Łk 2, 24), co Abelard, podobnie zresztą jak ewangelista Łukasz, odnosi do obrzędu wykupienia pierworodnego – w perspektywie trzeciego Ewangelisty: do „ofiarowania” go – a nie do specyficznego kontekstu, czyli obrzędu oczyszczenia matki. Ale w tym kroczeniu Maryi w stronę sanktuarium świątyni czytelnik widzi wyraźnie obraz „Dziewicy ofiarującej”.

Ofiara, jaką niesie Dziewica, to para synogarlic. Maryja zatem nie przynosi *jednorocznego baranka na ofiarę całopalną* (Kpł 12, 6) z co najmniej dwóch powodów: ponieważ Józef i Maryja są ubodzy i nie mogą pozwolić sobie na ofiarę w stylu ludzi bogatych – *cum esset agnus divitum* (w. 18), zauważa Abelard; ale przede wszystkim dlatego, że Maryja niesie w ramionach prawdziwego Baranka Bożego. Jaki sens miałyby zatem przynoszenie baranka mającego funkcję czysto symboliczną? Zarówno w przypadku ‘baranka’, jak i ‘świątyni’ *umbra* rozplynęła się w *veritas*: figura ustąpiła miejsca rzeczywistości.

W duchu Abelarda cała scena ofiarowania w świątyni zorientowana jest na Krzyż, tam, gdzie Baranek zostanie ofiarowany.

3.3. Bernard z Clairvaux (†1153)

Św. Bernard, pierwszoplanowa postać w historii doktryny i pobożności maryjnej¹⁸, pozostawił nam trzy kazania *In purificatione sanctae Mariae*. Dwa z nich, drugie i trzecie, dotyczą omawianego przez nas tematu.

3.3.1. Święto Ofiarowania

W drugim kazaniu opat z Clairvaux wyjaśnia zakonnikom, jak należy przeprowadzać procesję świec oraz jej znaczenie. Na otwarcie kazania określa on święto 2 lutego mianem „dies festus Oblationis”:

*Gratias Redemptori nostro,
qui tam copiose praevenit nos in benedictionibus dulcedinis,
sacramentis infantiae suae
gaudia nostra multiplicans.
Celebratis siquidem paulo ante*

¹⁸ Bibliografia dotycząca maryjnej doktryny św. Bernarda jest bardzo bogata, choć nie zawsze dobrej jakości. Odnośnie do okresu 1950-1990 godny uwagi jest dokładny przegląd autorstwa S.M. DANIELI, *Studi sul pensiero mariano di san Bernardo. Rassegna bibliografica 1950-1990*, „Marianum” 54(1992) 17-38. Dla kolejnych lat, por. G. HENDRIX, *Conspectus bibliographicus sancti Bernardi ultimi Patrum 1989-1993*. Deuxième édition augmentée, Peeters, Leuven 1995.

*Nativitate, Circumcisione, Apparitione eius,
festus hodie nobis Oblationis ipsius dies illuxit*¹⁹.

*Składajmy dzięki naszemu Odkupicielowi,
który zechciał nas obdarzyć
tak wielką obfitością łagodnych błogosławieństw,
zwiększając jeszcze naszą radość
poprzez misteria swego dzieciństwa.
Bowiemy świętujemy od niedawna
Jego Narodzenie, jego Obrzezanie, jego Epifanię,
a dziś jaśnieje nam święto jego Ofiarowania.*

2 lutego jest zatem „świętem Ofiarowania”. Słowo *oblatio* oznacza w tym kontekście ofiarowanie. Potwierdza to następujący fragment:

*Hodie namque sistitur Creatori fructus terrae sublimis;
Hodie placabilis et Deo placens Hostia
virginis manibus offertur, in templo,
portatur a parentibus,
a senis exspectatur.*

*Offerunt Ioseph et Maria sacrificium matutinum;
Simeon et Anna suscipiunt*²⁰.

*Dzisiaj zostaje ofiarowany Stwórco
najwspanialszy owoc ziemi.
Dzisiaj zostaje ofiarowana w Świątyni, przez dziewicze ręce,
zniesiona przez rodziców,
oczekiwana przez starców,
łagodna i podobająca się Bogu ofiara.*

*Józef i Maryja ofiarowują tę poranną ofiara.
Symeon i Anna ją przyjmują.*

W tekście tym należy podkreślić co najmniej trzy elementy: kompleksową wizję święta 2 lutego jako „święta Ofiarowania”; próbę znalezienia ‘biblijnej podstawy’ dla procesji ze świecami; wyrażenie *sacrificium matutinum*.

¹⁹ *In purificatione sanctae Mariae* II, 1, w: J. LECLERCQ, H. ROCHAIS, *Sancti Bernardi Opera*, t. IV, Editiones Cistercienses, Romae 1966, 338 (dalej: SBO).

²⁰ TAMŻE.

A) „Święto Ofiarowania”

Do naszych czasów przetrwały trzy homilie Ezychiusza, biskupa Jerozolimy († ok. 451) dotyczące święta 2 lutego²¹; określa je on mianem *Hypapanté* (Spotkanie): spotkanie Pana, Mesjasza, w świątyni, z Jego ludem, reprezentowanym przez Symeona i Annę.

Jerozolimskie święto Ofiarowania, z tym ‘specyficznym tematem’, rozprzestrzeniło się w różnych Kościołach, m. in. w Konstantynopolu w 534 r. na mocy dekretu cesarza Justyniana²² oraz w Rzymie prawdopodobnie za pontyfikatu Teodora (642-649)²³. W średniowieczu rola Dziewicy w tym zbawczym wydarzeniu była podkreślana coraz mocniej, aż w końcu święto zaczęło nabierać coraz silniejszego charakteru maryjnego. Ponadto, pod wpływem początkowego wersetu (Łk 2, 22: *Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia* [Vulg. *Purgatio*]) ewangelicznej perykopy (Łk 2, 22-38), święto to, już w sakramentarzach gelazjańskich w VIII wieku²⁴, przyjęło nazwę *In purificatione sanctae Mariae*. Pod tą nazwą obchodził je św. Bernard. Ale w rzeczywistości w swych trzech homiliach nie rozpatruje on ani motywu *spotkania* Pana ze swym ludem, ani motywu *oczyszczenia* Dziewicy, uważa wręcz, że inny aspekt (*dies festus Oblationis*) charakteryzuje to święto: jak słowo *Nativitas* określa święto 25 grudnia, *Circumcisio* święto 1 stycznia, a *Apparitio* święto 6 stycznia, tak termin *Oblatio* oznacza i określa uroczystość 2 lutego.

Oczywiście określenie święta 2 lutego mianem *dies festus Oblationis* nie figuruje w kalendarzu liturgicznym opactwa w Clairvaux, lecz w umyśle jego świętego opata.

B) ‘Biblijne pochodzenie’ procesji ze świecami

Z punktu widzenia pobożności ludowej procesją ze świecami jest najbardziej charakterystycznym elementem święta 2 lutego: z tego powodu nazywane jest ono świętem Matki Bożej Gromniczej. Również

²¹ Wydanie krytyczne M. AUBINEAU, *Les homélies festales d’Hésychius de Jerusalem*, t. I, Société des Bollandistes, Bruxelles 1978: *Hom. I De Hypapante*, 24-43; *Hom. II*, 61-75. Trzecia homilia, zachowana w wersji gruzińskiej, została wydana przez G. Garitte w: „Le Muséon” 84(1971) 353-372.

²² Por. TEOFANE WYZNAWCA, *Chronographia*, A.C. 534: PG 108, 488; K. STEVENSON, *The Originis and Development of Candlemas: a Struggle for Identity and Coherence?*, „Ephemerides Liturgicae” 102(1988) 31-346, szczeg. 322-325.

²³ Por. G. FRÉNAUD, *Le culte de Notre Dame dans l’ancien liturgie latine*, w: *Maria. Études sur la sainte Vierge*, red. H. DU MANOIR, t. VI, Beauchesne et ses Fils, Paris 1961, 171-173.

²⁴ *Słowo purificatio pojawia się w Sakramentarzu Gelazjańskim w VIII w., a następnie w sakramentarzach Gregoriańskich uzupełniających, czyli późniejszych, lub*

Bernard jest zafascynowany rytualnym pięknem procesji, którą opisuje swą mistrzowską ręką:

*Processuri sumus bini et bini,
candelas habentes in manu,
ipsas succensas,
nec quolibet igne,
sed qui prius in ecclesia
sacerdotali benedictione fuerit consecratus*²⁵.

*Będziemy szli naprzód parami,
ze świecami w dłoniach,
świecami płonącymi nie zwykłym ogniem,
lecz tym, który został wcześniej poświęcony w kościele,
z błogosławieństwem kapłana.*

Procesja świateł. Długi orszak mnichów, idących w stronę kościoła opactwa, śpiewając, *Prawdziwie, chwala Pańska jest wielka* (Ps 137 [138], 5). Ale jakie jest pochodzenie tej sugestywnej procesji? Opat z Clairvaux, przywołując biblijną scenę ofiarowania, zauważa, że dwoje jest ofiarowujących – Józef i Maryja – i dwoje tych, którzy ofiarę przyjmują – Symeon i Anna - cztery osoby, także ustawione „parami (*bini et bini*)”, które zatem tworzą procesję. Dlatego też, jak konkluduje kaznodzieja, *ab his quattuor celebrata processio est*: oto zręczne nawiązanie do biblijnego motywu, wyjaśniające pochodzenie procesji 2 lutego²⁶.

C) Wyrażenie *sacrificium matutinum*

Św. Bernard doskonale znał Pismo Święte: biblijna była nie tylko jego teologia, lecz także jego kultura, a nawet psychologia²⁷. Z pewnością

w dodatkach do tekstu od końca wieku IX do początku X. S. ROSSO, Storia e significato della festa della Presentazione del Signore al Tempio..., 50, przyp. 41.

²⁵ BERNARD Z CLAIRVAUX, *In purificatione sanctae Mariae* II, 1: SBO IV, 338-339.

²⁶ O ‘biblijnej procesji’ Bernard wspominał już w pierwszej homilii, wiążąc za pośrednictwem przysłówek *primo* i *postmodum* małą procesję odbywającą się w świątyni w Jerozolimie z wielkimi procesjami, które 2 lutego odbywają się w każdym zakątku świata: *Ab his quattuor primo hodierna processio celebrata est, quae postmodum exultatione universae terrae in omni loco et ab omni gente celebraretur* (TENZE, *In purificatione sanctae Mariae* I, 1: SBO IV, 334).

²⁷ Por. J. LECLERCQ, J. FIGUET, *La Bible dans les Homélies de saint Bernard sur „Missus est”*, „Studi Medievali” 5(1964) 613.

znał taki fragment *super altare maius offer holocaustum matutinum et sacrificium vespertinum* (2 Krl 16, 15). W drugiej homilii *De purificatione* opat z Clairvaux stwierdza:

*Offerunt Ioseph et Maria sacrificium matutinum;
Simeon et Anna suscipiunt*²⁸.

*Józef i Maryja ofiarowują tę poranną ofiarę.
Symeon i Anna ją przyjmują.*

Św. Bernard zastosował rytualne wyrażenie *sacrificium matutinum* wobec gestu Józefa i Maryi, którzy o poranku życia swego Syna zanoszą Go do świątyni, aby Go ofiarować Panu. W oczach opata z Clairvaux przedstawienie Jezusa w świątyni wygląda na prawdziwą ofiarę rytualną. Ale w tej ofierze zauważy on z jednej strony pewną anomalię, ponieważ ofiara nie zostaje złożona, lecz po prostu wykupiona; z drugiej strony zauważa projekcję na prawdziwą i całkowitą ofiarę, bowiem jak świt każe przeczuiwać zmierzch, tak *sacrificium matutinum*, ofiarowanie w świątyni każe myśleć o *sacrificium vespertinum*, ofiarowaniu na Kalwarii. W trzeciej homilii *De purificatione* Bernard precyzuje tę myśl:

*Sed oblatio ista, fratres, satis delicata videtur,
ubi tantum sistitur Domino,
redimitur avibus, et illico reportatur.*

*Veniet, quando non in templo offeretur,
nec inter brachia Simeonis,
sed extra civitatem, inter brachia crucis.*

*Veniet, quando non redimetur alieno,
sed alios redimet sanguine proprio,
quia redemptionem eum misit Deus Pater populo suo.*

*Illud erit sacrificium vespertinum,
istud est matutinum:
istud quidem iucundius,
sed illud plenius;
istud enim tempore nativitatis,
illum iam in plenitudine aetatis*²⁹.

²⁸ BERNARD Z CLAIRVAUX, *In purificatione sanctae Mariae* II, 1: SBO IV, 338.

²⁹ TAMŻE, III, 2: SBO IV, 342-343.

*Lecz ta ofiara wydaje się bardzo delikatna,
zostaje przedstawiona tylko Panu,
wykupiona za cenę kilku ptaków
i zaniesiona z powrotem do domu.*

*Przyjdzie dzień, kiedy ta Ofiara
nie zostanie złożona w Świątyni,
ani w ramionach Symeona,
lecz poza miastem, w ramionach krzyża.*

*Przyjdzie dzień, kiedy
nie zostanie wykupiona cudzą krwią,
lecz wykupi innych własną krwią,
ponieważ Ojciec posłał go dla wykupienia swego ludu.*

*Wówczas to będzie ofiara wieczorna,
teraz jest to ofiara poranna:
to teraz jest radośniejsze,
lecz tamto będzie pełniejsze.
To bowiem następuje w czasie narodzin,
a tamto wypełni się w pełni wieku.*

Jest prawdopodobne, że w tym fragmencie opat z Clairvaux opiera się na homilii opata z Volturmo, św. Ambrożego Autperta (†784). Właśnie on bowiem, dużo wcześniej niż św. Bernard, przeczuł związek pomiędzy ofiarą poranną – przedstawieniem Dzieciątka w świątyni – a ofiarą wieczorną – ofiarą Krzyża:

*in hac oblatione avium,
illa praefigurabatur oblatio,
quae pro salute mundi oblata est vespera diei,
Domini videlicet passio,
per quam sumus Deo reconciliati³⁰.*

*ofiara z ptaków,
była zapowiedzią ofiary,
która za zbawienie świata
została złożona w wieczór
Pańskiej mianowicie męki,
przez którą zostaliśmy pojednani z Bogiem.*

³⁰ AMBROŻY AUTPERT, *Sermo per purificatione sanctae Mariae*, 5: CCCM 27B, 989.

Ponadto obie homilie nawiązują w tym samym kontekście do Rz 12, 1, choć w różnych celach: Bernard, aby określić ofiarę utrzymaną na rękach przez Dziewicę mianem *hostia sancta, Deo placens*³¹, Ambroży Autperto, aby wzywać mnichów do ofiarowania samych siebie jako *hostia vivens, sancta, Deo placens*³².

Jak mówiłem, możliwe, że Bernarda zainspirowała homilia Ambrożego Autperta³³. Nie można powiedzieć nic więcej, ponieważ, jak wiadomo, opat z Clairvaux tak przekształca i udoskonala źródła, z których korzysta, że nie pozostawia ich śladu w tekście. Udoskonala je, ponieważ przeważnie jego proza, o rzadko spotykanej doskonałości stylistycznej, jest znacznie lepsza niż styl tekstów źródłowych.

3.3.2. Ofiarujący i ofiarowywany

Bernard nie ma wątpliwości: ani Jezus nie musiał poddawać się obrzędowi obrzezania, ani Matka przestrzegać prawa w zakresie oczyszczenia. Jeśli się temu poddają, to tylko w celu szczegółowego wypełnienia zbawczego planu Ojca. O Maryi pisze Bernard:

*Nihil in hoc conceptu,
nihil in partu impurum fuit,
nihil illicitum,
nihil purgandum:
nimirum cum proles ista fons puritatis sit
et purgationem facere venerit delictorum*³⁴.

*Nie było tam nic nieczystego,
nic nieprawego,
nic, co powinno zostać oczyszczone
w tym poczęciu,
w tym porodzie:*

³¹ Offer [Virgo] ad nostram reconciliationem hostiam sanctam, Deo placentem [por. Rz 12, 1] (BERNARD Z CLAIRVAUX, *In purificatione sanctae Mariae* II, 2: SBO IV, 342).

³² designat etiam haec avium oblatio mortificationem electorum, quibus per eundem apostolum dicitur: „Obsecro vos per misericordiam Dei ut exhibeatis corpora vestra hostiam viventem, sanctam, Deo placentem” (Rm 12, 1) (AMBROŻY AUTPERT, *Sermo in purificatione sanctae Mariae*, 5: CCCM 27B, 989).

³³ Prawdopodobną zależność od Ambrożego Autperta zasygnalizował R. LAURENTIN, *Maria, Ecclesia, Sacerdotium. Essai sur le développement d'une idée religieuse*, Nouvelles Éditions Latines, Paris 1952, 140-141.

³⁴ BERNARD Z CLAIRVAUX, *In purificatione sanctae Mariae* III, 2: OSB IV, 342.

wręcz przeciwnie, ten, którego urodziłam, jest samym źródłem czystości;
przybył właśnie po to, by zmywać grzechy.

Dlatego też Dziewica – wyobraża sobie św. Bernard – mogłaby pomyśleć:

*Quid in me legalis purificet observatio,
Quae purissima facta sum ipso partu immaculato?*³⁵

*Jak przestrzeganie prawa może mnie oczyścić,
skoro na mocy samego niepokalanego porodu
ja stałam się najczystsza?*

To prawda, wyznaje Bernard, obawiając się, że Dziewica zdecyduje się nie pójść do świątyni, aby poddać się obrzędowi oczyszczenia:

*Vere, o beata Virgo,
Vere non habes causam,
Nec tibi opus est purificationis*³⁶.

*To prawda, o najświętsza Dziewico;
doprawdy, nie ma powodu,
i nie potrzebujesz oczyszczenia.*

I gorąco zaleca Jej, by zachowała się tak, jak Jej Syn:

*Sed numquid filio tuo opus erat circumcissione?
Esto inter mulieres tamquam una earum,
nam et filius tuus sic est in numero puerorum.
Circumcidi voluit;
Et non multo magis velit offerri?*³⁷

*A czy twój syn musiał się obrzezać?
Bądź zatem między niewiastami jak jedna z nich,
ponieważ taki jest twój syn wśród innych dzieci.
Czyżby on chciał zostać obrzezany
a nie chciał już zostać ofiarowany?*

³⁵ TAMŻE.

³⁶ TAMŻE.

³⁷ TAMŻE.

Nowo narodzony Jezus chce być ofiarowany. Ale jak zostanie ofiarowany, jeśli Jego Matka nie zanieś Go do świątyni i nie ofiaruje Go? W tym miejscu św. Bernard zwraca się do Dziewicy za pomocą wyrażenia, które Paweł VI nazwał „miłą prośbą”³⁸:

*Offer filium, Virgo sacrata,
et benedictum fructum ventris tui Domino repraesenta.*

*Offer ad nostram omnium reconciliationem
hostiam sanctam, Deo placentem.*

*Omnino acceptabit Deus Pater
oblationem novam et pretiosissimam hostiam,
de qua ipse ait:*

*Hic est filius meus dilectus,
in quo mihi bene complacui (Mt 17, 5)³⁹.*

*Ofiaruj swego syna, o święta Dziewico,
przedstaw Panu błogosławiony owoc twego łona.*

*Złóż Hostię świętą i podobającą się Bogu
za pojednanie nas wszystkich.*

*Bóg Ojciec z pewnością przyjmie tę nową ofiarę
i cenny jej przedmiot,
o którym on sam powiedział:
To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie (Mt 17, 5).*

Wydaje się, że dla Bernarda najważniejszym elementem w zbawczym epizodzie, opowiedzianym przez Łk 2, 22-40, jest ofiara z Syna złożona przez Matkę. Nie bez powodu zatem opat z Clairvaux uważa 2 lutego – jak to już widzieliśmy – za *dies festus Oblationis*.

Ofiarującą jest Maryja, Dziewica, Matka Jezusa. We fragmencie, który analizowałem, określana jest Ona jako *beata Virgo, Virgo sacrata, purissima*, której łono stało się świątynią Ducha Świętego, której Syn jest „Panem Świątyni”, Źródłem czystości, Autorem pojednania rodzaju ludzkiego z Bogiem.

³⁸ MC 20.

³⁹ BERNARD Z CLAIRVAUX, *In purificatione sanctae Mariae* III, 2: OSB IV, 342.

Ofiarowywany jest Jezus. On chciał zostać ofiarowany, tak jak chciał zostać obrzezany. Ale jest mały: jest zaliczany do dzieci. A zatem to Matka powinna dopełnić obrzędu ofiarowania.

W tym miejscu św. Bernard myśli w kategoriach nie tylko biblijnych, lecz także liturgicznych. Można powiedzieć, że przed jego oczami rozwija się obrzęd Mszy świętej. W nim słowa i gesty kapłana podczas modlitwy eucharystycznej są wspomnieniem ofiary na Krzyżu, w Wielki Piątek wieczorem, z niepokalanego Baranka (*sacrificium vespertinum*); ale czy ofertorium, w którym modląca się wspólnota przedstawia Panu materię poświęcenia, nie jest w jakimś stopniu wspomnieniem ofiarowania Jezusa w świątyni (*sacrificium matutinum*)?

Doktrynalny autorytet św. Bernarda, wspierany przez piękno i zwięźłość sformułowań, sprawi, że interpretacja fragmentu Łk 2, 22-38 w kluczu ofiarowania Jezusa przez Maryję stanie się wspólna dla całej homiletyki następnych wieków.

4. Interpretacja ofiary w aktualnej liturgii rzymskiej

Przedstawiłem pokrótce interpretację w kluczu ofiarowania fragmentu Łk 2, 22-24 przez trzech autorów z epoki średniowiecza: Ambrozego Autperta, Abelarda, Bernarda z Clairvaux. Ich zdaniem gest Maryi, która przedstawia Dzieciątka w świątyni, spełniany na zewnątrz zgodnie z obrzędem prawa Mojżeszowego, w sercu Dziewicy był wyrazem prawdziwego ofiarowania Jej Syna Bogu Ojcu.

W tym miejscu zamierzam ukazać, choć także w syntetyczny sposób, jak interpretacja w kluczu ofiarowania Łk 2, 22-24 zainspirowała niektóre teksty aktualnej liturgii rzymskiej; ponieważ teksty o tonacji ofiarnej podkreślają wzorczą wartość ofiary Dziewicy; będę je analizował w obszarze takiej właśnie wzorczości.

4.1. Liturgia a wzorczość Maryi

Nr 14 *Wprowadzenia* do „Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie” ukazuje w ten sposób wartość liturgii w zakresie wzorczości Maryi: *Liturgia zawiera w sobie dziwną moc przypominania i uobecniania przeszłości. Bardzo często stawia przed oczy wiernych wizerunek Dziewicy z Nazaretu, która „całkowicie poświęciła samą siebie, jako Służebnicę Pańską, Osobie i dziełu Syna swego, pod Jego zwierzchnictwem i wspólnie z Nim [...] służąc tajemnicy odkupienia” (LG 56). Dlatego przede wszystkim*

kim w akcji liturgicznej Matka Chrystusa jaśniej jako „przykład cnót” (LG 65) i wzór wiernego współdziałania w dziele zbawienia⁴⁰.

Ofiara Matki stanowi z pewnością jeden z najwyższych wyrazów Jej „wiernego współdziałania” z dziełem zbawienia, dokonany przez Syna.

Nr 17 tegoż *Wprowadzenia* wymienia różne aspekty wzorczości Maryi, które wypływają podczas i z celebracji liturgicznej: *Wpływ przykładu Najświętszej Panny, uwidaczniając się w samej akcji liturgicznej, przynagla wiernych do upodobnienia się do Matki, aby tym samym pełniej upodobnić się do Syna. Zachęca ich także do sprawowania świętych tajemnic z takim duchem pobożności, z jakim Ona sama uczestniczyła w narodzeniu Syna, w objawieniu, śmierci i zmartwychwstaniu. Przynagla ich, by gorliwie strzegli słowa Bożego i starannie je rozważali; by z radością wielbili Boga i Jemu składali dziękczynienie; by służyli Bogu i braciom oraz wielkodusznie ofiarowali samych siebie; by się modlili wytrwale i z ufnością prosili Boga; by się okazywali miłośnikami i pokornymi; by szanowali Prawo Pana i spełniali Jego wolę; by we wszystkim i ponad wszystko miłowali Boga; by czuwali oczekując Pana, który nadchodzi*⁴¹.

Tu chciałbym, jak wspominałem, zebrać w skrócie liczne aspekty wzorczości Dziewicy, które wypływają z celebracji liturgicznej i z eklezjalnej medytacji nad epizodem przedstawienia Jezusa w świątyni, w szczególności nad związkiem pomiędzy ofiarą Dziewicy a Ofiarą eucharystyczną.

4.2. Ofiarowująca

Medytacja eklezjalna i celebracja liturgiczna zajmują się postacią ofiarodawcy. Często się zdarza, że w pierwszej chwili, idąc ścieżką Łukaszczyńskiej narracji (Łk 2, 22), wspomina się dwoje rodziców – Józefa i Maryję - lecz później postać Józefa stopniowo zanika i Maryja Panna staje się absolutną główną bohaterką ofiarowania.

Ale liturgia rozmyśla nad pewnymi cechami osobowości Maryi w chwili, gdy składa Ona ofiarę z Syna. Ona jest tam, przy ołtarzu ofiarnym, nie jako Maryja z Nazaretu, jak wskazują na to dane osobowe, lecz jako *Córa Syjonu*, przedstawicielka i uosobienie swego narodu, a także jako *Służebnica odkupienia*, znakomita współpracownica zbawczego planu Ojca.

⁴⁰ *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998, 14 (dalej: ZMNMP).

⁴¹ TAMŻE, 15.

4.2.1. Córa Syjonu

W adhortacji apostołskiej *Marialis cultus* Paweł VI, przedstawiając w znakomitym skrócie znaczenie święta 2 lutego, pisze: *by dokładnie uchwycić bardzo bogatą treść w nim zawartą, mianowicie połączone wspomnienie Syna i Matki. Jest to bowiem uroczysty obchód tajemnicy zbawienia dokonanego przez Chrystusa, z którym Najświętsza Dziewica najściślej się zespoliła, jako Matka cierpiącego Sługi Jahwe, jako wykonauczyni zadania powierzonego dawnemu Izraelowi*⁴².

Maryja zatem jest tam, przy ołtarzu całopalnym, aby wypełnić *misję*, należącą do dawnego Izraela: wprowadzić Pana do świątyni Pańskiej; poprowadzić Mesjasza na spotkanie z Jego ludem; ukazać prawdziwego Baranka Paschalnego, którego krew zmyje grzechy, a wylana na krzyżu utrwali nowe i wieczne Przymierze pomiędzy Bogiem i ludzkością.

Prefacja do formularza 7 *Collectio missarum* – *Najświętsza Maryja Panna w tajemnicy Ofiarowania Pańskiego* – ukazuje Dziewicę, ofiarowującą Syna w świątyni, jako „Córę Syjonu”⁴³:

*Haec est Virgo Filia Sion,
quae legem adimplens, in templo tibi sistit Filium,
gloriam plebis tuae Israel et lumen omnium gentium*⁴⁴.

*Ona jest Dziewicą, Córą Syjonu,
która wypełniając Prawo,
w świątyni ofiaruje Tobie Syna,
jako chwałę Twego ludu Izraela i światło dla wszystkich
narodów*⁴⁵.

Maryja jest zatem utożsamiana ze starotestamentową „Dziewicą Córą Syjonu”: ta „niewiasta”, idealna przedstawicielka narodu izraelskiego, jest uosabiana przez Maryję z Nazaretu: *Dziewica* – pisze A.M. Serra – *w swej osobie skupia Jerozolimę i cały naród wybrany. Cały*

⁴² MC 7.

⁴³ ZMNMP 53.

⁴⁴ Na temat egzemplarnej wartości obecności Dziewicy, zob. A.M. TRIACCA, *Esemplarità della presenza di Maria Ss. nella celebrazione del mistero di Cristo*, w: *Una liturgia viva per una parrocchia viva: la partecipazione nel mistero di Cristo*. Atti della XXXIX settimana liturgica nazionale. San Remo 22-26 agosto 1988, Centro Edizioni Liturgiche „La Rocca”, Roma 1988, 145-180.

⁴⁵ W kwestii komentarza do tej prefacji, por. I.M. CALABUIG, R. BARBIERI, *Il prefazio della messa „Sancta Maria in praesentatione Domini”* (*Collectio missarum de b. Maria Virgine*, 7), w: *Virgo Liber Verbi*. Miscellanea di studi in onore di p. Giuseppe M. Besutti, red. I.M. CALABUIG, Edizioni „Marianum”, Roma 1991, 605-627.

Izrael koncentrował się w Niej jako swoim najlepszym wyrazie. W Maryi z Nazaretu Bóg najpierw realizował obietnice złożone Abrahamowi i jego potomkom (por. Łk 1, 49a. 54-55)⁴⁶.

Teraz, zgodnie z Bożym planem, po dawnym Izraelu następuje, bez zrywania ciągłości, nowy Izrael: w Nowym Testamencie „Córa Syjonu” to Kościół Chrystusa, także on uosabiany przez Maryję z Nazaretu. Najświętsza Panna bowiem, tak jak jest *szczytem* i *dokonaniem* dawnego Izraela, tak jest *początkiem* i *prototypem* Kościoła Chrystusa. Jak to już podkreślali średniowieczni teolodzy, *do Maryi znakomicie stosuje się to, co Pismo mówi na temat „Córy Syjonu” i „Kościola Chrystusa”*. *Jak one, Maryja jest wierną oblubienicą, nieskalaną dziewicą, uniwersalną matką, świętym mieszkaniem Boga, świętym stworzeniem, które odzwierciedla w życiu świętość swego Pana⁴⁷.*

4.2.2. Służebnica odkupienia

Ta sama prefacja głosi, że Maryja przedstawia Syna w świątyni, będąc świadoma, że jest „Służebnicą planu zbawienia”:

*Haec est Virgo, salvificae dispensationis ministra,
quae tibi Agnum immaculatum offert,
in ara crucis pro nostra immolandum salute.*

*Ona jest Dziewicą, Służebnicą planu zbawienia,
która ofiaruje Tobie niepokalanego Baranka,
mającego ponieść śmierć na ołtarzu krzyża dla naszego zbawienia.*

Misja jest niezwykle ważna. Zgodzie Dziewicy na zbawczy plan Boży towarzyszy Jej samookreślenie jako „służebnicy Pańskiej”: *Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa* (Łk 1, 38). Eklezjalna refleksja przeczuła, że w sercu Dziewicy ta zgoda i to samookreślenie zawierały nie tylko przyjęcie mesjańskiego i Bożego macierzyństwa, lecz także oddanie się odkupieńczemu dziełu Syna. Autorytarnym dokumentem potwierdzającym istnienie takiej refleksji jest konstytucja *Lumen gentium*: *Tak więc Maryja, córka Adama, zgadzając się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem, wolna od wszelkiego grzechu całkowicie poświęciła*

⁴⁶ A.M. SERRA, *Bibbia*, w: *Nuovo dizionario di mariologia*, red. S. DE FIORES, S. MEO, Edizioni Paoline, Cinisello Balsamo (MI) 1985, 249.

⁴⁷ I.M. CALABRIG, R. BARBIERI, *Il prefazio della messa „Sancta Maria in praesentatione Domini”...*, 612.

*samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu swego Syna, pod Jego zwierzchnictwem i razem z Nim z laski Boga wszechmogącego służąc misterium odkupienia*⁴⁸.

Prefacja łączy Łukaszowy epizod ofiarowania Jezusa w świątyni z epizodem Jego ukrzyżowania, widzianego zgodnie z wizją Jana jako ofiara z baranka paschalnego, któremu nie zostaje złamana żadna kość (por. Wj 12, 46; J 19, 36); i przypisuje Matce chęć ofiarowania Syna w bardzo konkretnym celu: „dla naszego zbawienia”.

4.2.3. Ofiarodawczyni pokorna i dziewicza

Jak widzieliśmy, liturgia uwypukla misję, jaką wypełnia Maryja ofiarowując swego Syna w świątyni. Ale liturgia wychwala także pokorną i dziewiczą kondycję ofiarodawczyni. Ani Syn, ani Matka nie byli zobowiązani do dopełnienia obrzędów nakazanych przez Prawo. Jezus, ponieważ był Synem Bożym, jako taki nie podlegał prawu wykupienia: On był pełną wolnością. Matka, ponieważ w Niej, jako tej, która poczęła Syna Bożego za sprawą Ducha Świętego, nie było – w sercu i ciele, w poczęciu i porodzie – nic nieczystego ani skażonego: Ona była nieskazitelnym dziewictwem.

Jezus podporządkował się Prawu na znak swej zbawczej kenozy, w linii ukazanej przez *List do Galatów* 4, 4-5: *Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abysmy mogli otrzymać przybrane synostwo*. Dlatego liturgia wyraża podporządkowanie się Jezusa Prawu w słowach określających chęć (*voluit*) i zgodę (*subiectus omni calamo Mosaico dignatur esse*):

*Legi parere voluit
qui legi nihil debuit*⁴⁹.

*Legis sacratae sanctis caerimoniis
subiectus omnis calamo Mosaico
dignatur esse, qui regit perfulgidos*

⁴⁸ LG 56.

⁴⁹ *Liturgia Horarium* 2 feb. Ld. Hym., 3 (dalej: LH). Hymn jest autorstwa Abelarda (†1142); por. *Te decet hymnus. Linnario della „Liturgia Horarum”*, red. A. LENTINI, Typis Polyglottis Vaticanis 1984, 151 (dalej: TDH). Hymn Jutrznii, który dziś figuruje w celebracji 2 lutego, złożony jest ze strof przejętych z trzech hymnów tegoż Abelarda na to samo święto Ofiarowania. Trzecia strofa, która nas interesuje, jest pierwszą strofą hymnu *Parentes Christum deferunt* (por. *Analecta Hymnica Medii Aevi* [=AH], XLVIII, 170.

*in arce Patris ordines angelicos,
caelumque, terram fundavit ac maria*⁵⁰.

Maryja nie odmówiła wmieszania się w tłum innych kobiet, które po poczęciu i porodzie straciły cielesne dziewictwo. Ale właśnie dlatego, aby podkreślić dziewiczą nienaruszalność Maryi, niezależnie od pozorów, liturgia 2 lutego wysławia Ją nieustannie:

*Senex puer portabat,
puer autem senem regebat,
quem Virgo peperit
et post partum Virgo permansit;
ipsum quem genuit adoravit*⁵¹.

*Adorna thalamum tuum, Sion,
et suscipe regem Christum:
Quem virgo concepit,
virgo peperit,
virgo post partum,
quem genuit adoravit*⁵².
*Ut enim Dei Mater Virgoque integerrima*⁵³.

*Haec Deum caeli Dominumque terrae
virgo concepit peperitque virgo
atque post partum meruit manere
inviolata*⁵⁴.

W liturgii rzymskiej nie ma chyba innego święta liturgicznego, które tak jak święto 2 lutego głosiłoby tak często i z taką siłą dziewicze poczęcie i poród Matki Jezusa. Maryja składa swą ofiarę z pokornym i czystym sercem – *virginitas cordis* – i to czyni Ją miłszą w oczach Boga.

⁵⁰ LH, Off. lect. Hym., 1.

⁵¹ TAMZE, I Vp. ant. Magn. W kwestii pochodzenia antyfony, por. R.-J. HERBERT, *Corpus Antiphonarium Officii*, III (=CAO III). *Invitatoria et antiphonae*. Editio critica, Herder, Roma 1968, nr 4864; H. BARRÉ, *Antiennes et répons de la Vierge*, „Marianum” 29(1967) 215, nr 76.

⁵² TAMZE, Off. lect. resp. I lect.; por. CAO III, nr 1293; H. BARRÉ, *Antiennes...*, 209, nr 65.

⁵³ TAMZE, Off. II lect. [Ex Orationibus sancti Sophronii episcopi. Orat. 3 de Hypapante, 7: PG 87, 3, 3292].

⁵⁴ TAMZE, II Vp. Hym, 2. Autorstwo hymnu przypisywane jest Rabano Mauro (†856); por. TDH, 152.

4.3. Ofiarowywany

Ofiarowywanym jest Jezus, Dzieciątko mające dopiero czterdzieści dni. Ale kimże jest to Dzieciątko w oczach Matki, która Go zrodziła i teraz przedstawia w świątyni? Liturgia nie ma wątpliwości: Matka zna tajemnicę tego Dziecka. Wie, że jest On:

– Bogiem chwały, dlatego też adorowała go zaraz po narodzeniu: *ipsum quem genuit adoravit*⁵⁵; Panem (*dominator Dominus*), który wchodzi do swej świątyni⁵⁶; Jednorodzonem Synem Boga i Jej Synem:

*Offer, beata, parvulum
Tuum et Patris unicum*⁵⁷.

Bogiem ukrytym pod zasłoną ciała:

*Mater beata carnis sub velamine
Deum ferebat umeris castissimis*⁵⁸;

Bogiem nieba i Panem ziemi, którego Maryja dziewiczo poczęła i zrodziła:

*Haec Deum caeli Dominumque terrae
virgo concepit peperitque virgo*⁵⁹.

– Królem i mesjańskim Oblubieńcem, którego Dziewica przedstawia narodowi Izraela, aby ten go przyjął i przygotował mu łożo małżeńskie⁶⁰;

⁵⁵ TAMŻE, I Vp. ant. Magn.; Off. lect. resp. I lect. Wyrażenie „ipsum quem genuit adoravit” wydaje się mieć pochodzenie hiszpańskie: por. H. BARRÉ, *Sermons marialis inédits „in Natali Domini”*, „Marianum” 25(1963) 39-93 (na ss. 48-49 Barré podaje *Sermo de III^o dominico de adventu Domini*, które znajduje się w homiliarzu z Toledo; na str. 49 czytamy: *Peperit illa filium quem mox adoravit ut Dominum*; w: PSEUDO-IZYDOR, *De ortu et obitu Patrum* (VIII-IX wiek): *filium quem genuit [...] Dominum adoravit*”: PL 83, 1285D).

⁵⁶ Por. LH, Invit.; Off. lect. resp. II lect.; por. CAO III. N. 1072. Wyrażenie *Dominatur Dominus* pochodzi Księgi Izajasza 3, 1; 10, 16.

⁵⁷ TAMŻE, Ld. Hym., 4. Autorem hymnu jest Abelard.

⁵⁸ TAMŻE, Off. lect. Hym., 1.

⁵⁹ TAMŻE, II Vp. Hym., 2.

⁶⁰ Por. TAMŻE, I Vp. 2 ant.; por. CAO III, nR 1293; h. BARRÉ, *Antiennes...*, 207, nr 64; 209, nr 65; Off. lect. resp. I lect.; II Vp Hym., 4; Off. lect. 3 ant.; por. CAO III, nr 2923.

– prawdziwym człowiekiem, naprawdę zrodzonym z łona Maryi, ciałem z Jej ciała, otoczonym macierzyńską czułością Dziewicy:

*Mater beata [...]
dulcia strictis oscula sub labiis
Deique veri hominisque impresserat
Ori, iubene quo sunt cuncta condita*⁶¹;

– Zbawcą wszystkich ludzi⁶², Odkupicielem⁶³, Wyzwolicielem⁶⁴, wcielonym Miłosierdziem Bożym, które przez ręce Dziewicy wchodzi do świątyni Boga miłosierdzia⁶⁵;

– Niepokalanym Barankiem, który pewnego dnia będzie musiał zostać ofiarowany na krzyżu dla naszego zbawienia:

*Haec est Virgo, salvificae dispensationis ministra,
quae tibi Agnum immaculatum offert,
in ara crucis pro nostra immolandum salute*⁶⁶.

*Ona jest Dziewicą, Służebnicą planu zbawienia,
która ofiaruje Tobie niepokalanego Baranka,
mającego ponieść śmierć na ołtarzu krzyża dla naszego zbawienia.*

*Gratum tibi sit, Domine, quaesumus,
exsultantis Ecclesiae munus oblatum,
qui unigenitum Filium tuum voluisti
Agnum immaculatum tibi offerri pro saeculi vita*⁶⁷.

4.3.1. Ofiarowująca wraz z Ofiarowywanym

Ofiarowującą jest Matka, ofiarowywanym Syn: ścisły związek łączy Ich oboje. Ukazuje to prefacja do formularza 7 *Collectio missarum*, która z kolei nawiązuje do liturgii Ofiarowania:

⁶¹ TAMŻE, Off. lect. Hym., 2.

⁶² Por. TAMŻE, I Vp. resp. br.; Sex. Vers.; II Vp. resp. br.

⁶³ Por. TAMŻE, Ld. Hym., 4.

⁶⁴ Por. TAMŻE, I Vp. 3 ant.

⁶⁵ Por. TAMŻE, Off. lect. vers.; MR 2 feb. ant. Intr., przejęta z Psalmu 47, 10-11.

⁶⁶ ZMNMP 53.

⁶⁷ MR 2 feb. So.

*Sic, Domine, te disponente,
Filium et Matrem unus sociat amor,
unus iungit dolor unaque tibi placendi movet voluntas*⁶⁸.

*W ten sposób z woli Twojej, Panie, Syna i Matkę jedna zespała miłość,
jedno łączy cierpienie i jedna ożywia Ich wola podobania się Tobie.*

Symeon natomiast połączył Syna i Matkę w proroczych słowach, poważnych i niepokojących, które wygłosił, aby zapowiedzieć misterium Jezusa jako *znak, któremu sprzeciwiać się będą* oraz los Matki, której duszę ma przeniknąć miecz (por. Łk 2, 34-35).

Miłość jednocząca Syna i Matkę w wizji liturgicznej powinna być rozumiana jako zjednoczenie ofiarowującej Matki z ofiarowywanym Synem: Maryja *ofiarowuje Syna i ofiarowuje się* wraz z nim; składa Go w ofierze czystej za pojednanie rodzaju ludzkiego; ofiarowuje siebie na znak swego oddania odkupieńczemu dziełu Syna.

Ważne stwierdzenie Soboru Watykańskiego II, według którego pod krzyżem Matka *najgłębiej współpracowała ze swym Jednorodzonym i z Jego ofiarą złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się na ofiarowanie* *zrodzonej z Niej Żertwy*⁶⁹, ma swe korzenie w ofierze, jaką Maryja składa ze swego Syna i z siebie w zbawczym wydarzeniu prezentacji w świątyni. Prefacja do formularza 26 *Collectio missarum*, której motywem przewodnim jest „Maryja wzór prawdziwego kultu Bożego”, podąża w tym właśnie kierunku:

*Virgo offerens,
tibi in templo Primogenitum sistit
et apud lignum vitae eius immolationi consentit*⁷⁰.

Dziewica ofiarująca przedstawia Tobie w świątyni Jednorodzonego Syna i pod drzewem życia zgadza się na Jego ofiarę.

Jednakże odległość pomiędzy ofiarowaniem w świątyni a ofiarą Kalwarii jest ogromna: w świątyni miała miejsce – interpretuje św. Bernard (†1153) – *ofiara poranna*, w której Jezus nie został fizycznie złożony w ofierze, bowiem zamiast Niego złożono w ofierze gołębicę; na Kalwarii została spełniona *ofiara wieczorna*, podczas której Ofiara, Jezus, została rzeczywiście fizycznie złożona. Dlatego, że taka była ‘sprawiedliwość’, czy

⁶⁸ ZMNMP 53 (formularz 7: *Sancta Maria in praesentatione Domini*, Pf).

⁶⁹ LG 58.

⁷⁰ ZMNMP 123 (formularz 26: *Beata Maria Virgo imago et mater Ecclesiae*, Pf).

też zbawczy plan Boży. Ale w sercu Dziewicy istnieje nieprzerwana ‘linia zgody’, która ciągnie się, poczynając od *fiat*, wypowiedzianego w odpowiedzi na radosne zwiastowanie Gabriela, poprzez przyjęcie bolesnej zapowiedzi Symeona, aż po zgodę udzieloną pod krzyżem Syna.

4.3.2. Gdzie i komu jest ofiarowywany

Jak to już zostało zaprezentowane, liturgia przekształciła epizod przedstawienia Dzieciątka Jezus w świątyni, mający niewielką wartość kultową, w uroczysty akt liturgiczny, akt niemalże hieratyczny. Chodzi tu o ofiarę dokonaną w świątyni, miejscu-znaku obecności Boga wśród swego ludu, najświętszej przestrzeni Izraela. Prawo nie nakazywało, aby obrzędy oczyszczenia matki i wykupienia pierworodnego odbywały się w świątyni, lecz pobożni Izraelici – a wśród nich Józef i Maryja – woleli dopełnić ich w Jerozolimie; wraz z wejściem Maryi, prawdziwej Arki Przymierza, oraz Jezusa, prawdziwej Świątyni Boga, w świątyni jerozolimskiej zachodzi rewolucja kultowa, tyleż cicha, co intensywna.

Celem numeru 48 konstytucji *Sacrosanctum Concilium* jest promowanie aktywnego uczestnictwa wiernych w celebracji Bożych tajemnic. Czytamy w nim: *[aby wierni] składali Bogu dziękczynienie; aby ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się ofiarowywać samych siebie.*

Złożenie Niepokalanej Ofiary jest zasadniczym, konstytutywnym elementem celebracji eucharystycznej. Sobór wyraża zatem życzenie, aby złożenie ofiary odbywało się nie tylko poprzez dłonie kapłana, ale także poprzez dłonie wiernych, i pragnie także, aby uczyli się oni ofiarowywać samych siebie.

Nauka może odbywać się poprzez nabywanie wiedzy teoretycznej, ale także poprzez pilne kontemplowanie jakiegoś wartościowego wzorca. Chcę przez to powiedzieć: Dziewica z epizodu ofiarowania, którą proponuje Ewangelia według św. Łukasza i która jest interpretowana przez tradycję Kościoła – patrystyczną, magisterialną, liturgiczną – stanowi znakomity wzór do takiej nauki.

Ponadto tekst św. Łukasza jest pierwszym tekstem ewangelicznym proponującym ofiarę, której przedmiotem jest Chrystus; jest zatem naturalne, że Kościół kieruje spojrzenie na tekst św. Łukasza jako na pierwotne źródło natchnienia, aby uczyć się od Maryi, jak powinien ofiarowywać Chrystusa Bogu Ojcu i jak ma się łączyć z ofiarą swego Pana.

Łukaszcza perykopa została jeszcze pogłębiona na przestrzeni wieków przez chrześcijańską refleksję i zaproponowana przezeń w takiej formie, że stanowi wspinałą równowagę pomiędzy kultem liturgicznym,

z konieczności wyrażającym się za pośrednictwem obrzędów, a kultem duchowym, który dopełnia się w życiu i działaniu natchnionym przez Chrystusa.

5. Zakończenie

Współczesny Kościół nie zaniedbując klasycznych motywów święta 2 lutego, celebryje epizod przedstawienia Jezusa w świątyni także jako epizod ofiarowania: w ofierze Dziewicy widzi zapowiedź ofiary Krzyża.

Kościół przyjmuje także zachowania i postawy Dziewicy ze sceny ofiarowania jako szczególny punkt odniesienia, jako przykład, w dwóch sytuacjach:

- w obrzędzie ofiarowania, jakiego dopełnia on, kiedy zgodnie z nakazem Pana (por. Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24) w każdą niedzielę celebryje Eucharystię;

- w ofierze z samych siebie, którą jego dzieci, zgodnie ze słowami Apostoła (por. Rz 12, 1) powinny składać *na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną*.

Wspomniałem już o procesie, przez który liturgia, w oparciu o słowo Boże, odkrywa w prostym epizodzie życia religijnego rodziny – bo tym był podwójny obrzęd oczyszczenia matki i wykupienia pierworodnego – zbawcze wydarzenie, któremu ze względu na jego wartość należne jest coroczne wspomnienie liturgiczne. Stoimy tu w obliczu kolejnego przypadku nierozwiązywalnej ‘sprzeczności’ pomiędzy pozorną powszechnością jakiegoś wydarzenia a jego rzeczywistą wartością zbawczą.

Z jednej strony ważne jest, by nie tracić z oczu subtelnej wartości historycznej tego faktu: należy on do misterium *kenosis* Wcielonego Słowa; i nie należy także czynić z Maryi, Matki niosącej w ramionach Dzieciątka Jezus, istoty o cechach ponadludzkich, odmiennej od Jej rzeczywistej kondycji młodej żydowskiej matki, kobiety znającej ból i otwartej na radość, zdolnej do zachwyty nad cudownym działaniem Boga i mogącej nie rozumieć zdarzeń, które Ją przerastają.

Z drugiej strony zrozumiałe jest, dlaczego liturgia, celebryjąc ofiarowanie Jezusa w świątyni, skłania się do stylizowania języka narracyjnego, do uwznioślenia treści epizodu, do umieszczania go w rozległych ramach historii zbawienia, do podkreślania jego aspektów soteriologicznych, do abstrahowania od przestrzennych i czasowych danych postaci, które pojawiają się w tym epizodzie, i do zanurzania ich w liturgicznym *dziś*, zawsze aktualnym, do czynienia gestów Maryi z Nazaretu wiecznymi i paradygmatycznymi.

Epizod ofiarowania w świątyni jest z jednej strony kompendium i sumą wielu stron pierwszego Testamentu; z drugiej zaś strony jest prorocstwem zdarzeń, które nastąpią w dniach męki-zmartwychwstania Chrystusa, i później, w życiu Kościoła. Tym jest dla ewangelisty Łukasza, tym jest dla liturgii.

W celebracji liturgicznej zdarzenie to angażuje wiele ‘postaci’: Boga Ojca, który w mądrym i przewidującym planie nakazał, by Syn został przedstawiony w świątyni; Słowo Wcielone, które jest prawdziwym Barankiem ofiarnym; Ducha, który każe Symeonowi udać się do świątyni, odkrywa przed nim mesjańską tożsamość Dzieciątka, wkłada w jego usta hymn błogosławiący Boga i pieśń chwały, ponieważ jego oczekiwanie zakończyło się, a nadzieja spełniła (por. Łk 2, 29-32) oraz skłania prorokinię Annę do mówienia o *Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy* (Łk 2, 38).

Angażuje dawny Izrael, którego Maryja, prawdziwa Córa Syjonu, jest uosobieniem i najwyższym wyrazem, zaś Symeon i Anna jego odpowiednimi przedstawicielami; angażuje Kościół, który w Dziewicy z Nazaretu widzi swą pierwocinę; angażuje instytucje kultowe Izraela – Świątynię i kult ofiarny - które z chwilą wejścia Pana do świątyni zostają wirtualnie zniesione.

Jaka jest wartość ofiarnego gestu Maryi? W liturgii rzymskiej jest on, by tak rzec, naszkicowany przez różne ‘ręce’, które działały przez wieki: przez zgłębienie faktu biblijnego przez kaznodziejów i teologów, przez medytację kontemplatorów, przez natchnienie poetów i artystów, przez styl i kanony własne samej liturgii.

W obrzędzie święta 2 lutego postać Maryi z Nazaretu jest stylizowana, szkicowana na ujmujący i uroczysty wzór „dziewicy ofiarującej”, o cechach plastycznych, które można odnaleźć już w postaciach rzymskich westalek: kroczy niosąc w dłoniach, macierzyńskich i dziewiczych, Dziecko będące Synem Bożym i Jej Synem, wprowadza Je do świątyni, zanosí do ołtarza ofiarnego, składa w ramionach Symeona, sędziwego proroka. Ale liturgia nie zapomina o ukazaniu duchowej fizjonomii Ofiarującej: fizjonomii *anawim*, „ubogich Pańskich”, którzy pokładają w Nim nadzieję⁷¹; podkreśla Jej ubogą kondycję, pełen miłości szacunek do prawa Mojżeszowego, dziewiczą przejrystość, czystą pokorę i posłuszną wiarę.

Dla liturgii Dziewica ze sceny ofiarowania stoi przy ołtarzu ofiarnym jako współpracownica zbawczego planu Bożego; świadoma jest tego, jaki gest wykonuje; akceptuje elementy kultu świątyni – święte

⁷¹ Por. LG 55.

miejsce, ofiary z baranków i ptaków, posługę kapłanów... - lecz widzi, że to wszystko jest figurą nowej rzeczywistości kultowej, w której pierworodni płci męskiej nie będą już wykupywani za pięć sykli srebra, lecz cała ludzkość – mężczyźni i kobiety – która dzięki łasce stała się pierworodnym dzieckiem Boga, zostanie wykupiona przez krew, którą Jej Dziecko przeleje na Krzyżu: krew, która jest ceną za nasze odkupienie (por. 1 P 1, 19; Ap 5, 9).

W świątyni pierwszego Testamentu odbywa się już ‘chrześcijańska liturgia’, w której Jezus jest prawdziwą Świątynią, prawdziwym Kapłanem, prawdziwą Ofiarą; zaś czworo „ubogich Pańskich”, którzy przyjęli oczekiwanego Mesjasza, jest jej narzędziami; oni, poprzez swe gesty, ustanawiają – co widzieliśmy – ‘pierwszą procesję’ święta 2 lutego; nie mają w rękach zapalonych świec, lecz Tego, który jest *światłem na oświecenie pogan* (Łk 2, 32).

Oczywiście liturgia tak mówi o uczuciach i wiedzy, jakich nabędzie Dziewica dopiero z czasem, jakby Ona już posiadała je w swym sercu. Nie powinno nas to dziwić: łączenie wspomnienia i przewidywania, splecanie anamnezy i prolepsy należy do stylu liturgii.

Epizod ofiarowania w świątyni jest zapowiedzią wydarzenia na Kalwarii, którego stałym wspomnieniem jest celebracja eucharystyczna. Uczeń Pański, który dziś pragnie intensywnie uczestniczyć w celebracji Eucharystii i składając ofiarę z Chrystusa, ofiarować samego siebie⁷², powinien spoglądać na uczucia, z jakimi Dziewica ofiarowywała swe Dzieciątko: w ofierze Najświętszej Maryi już zawarty jest ten kult „w Duchu i Prawdzie”, który jako jedyny podoba się Ojcu (por. J 4, 23).

O. prof. Ignazio M. Calabuig OSM (†)
Pontificia Facoltà Teologica “Marianum”

Viale Trenta Aprile, 6
00153 Roma
Italia

La Vergine offerente modello della Chiesa che offre e si offre. Spunti dalla liturgia romana

(Riassunto)

La categoria dell’offerta (*oblatio*) è essenziale all’Eucaristia. Questa infatti è il memoriale della passione e risurrezione del Signore, sacrificio sacramentale dell’offerta che Gesù fece di se stesso a Dio per la salvezza del genere umano.

⁷² Por. SC 48.

L'articolo è articolato in quattro parti: la prima riguarda l'episodio della presentazione di Gesù al Tempio (Lc 2, 22-38); la seconda, considera la lettura dell'episodio della Presentazione in chiave offertoriale; la terza, passa in rassegna alcune testimonianze della tradizione latina; la quarta, offre una visione sintetica dell'interpretazione oblativa nell'attuale liturgia romana.

L'articolo parte da un presupposto: l'acquisizione ecclesiale, formulata da Paolo VI, secondo cui la Vergine Maria è modello dell'atteggiamento spirituale con cui la Chiesa celebra e vive i divini misteri (MC 16).